

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr 41 (1525)

30.11.2001r.

cena 1 zł
(w tym 7% VAT)

http://www.glos.sonic.com.pl e-mail: glos@sonic.com.pl



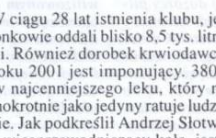
Świdnik



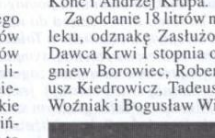
Melgiew



Piaski



Rybczewice



Trawniki

Ukazuje się od 1956 roku

Wypadek czy okrucieństwo



Fot. Sławomir Socha

Misiek czeka na właściciela

W środę, 21 listopada około godziny 18.00, przeraźliwy skowyt psa usłyszeli mieszkańcy bloku przy ulicy Okulickiego 35. Ze znajdujących się przy ulicy garaży spadł na beton pies. Zajął się nim chłopcy, którzy zorganizowali potrzebowanemu zwierzęciu pomoc. Zawiadomiona Straż Miejska bardzo szybko przyjechała na miejsce wypadku. Pełniący w tym dniu dyżur Bogdan Borowiec i Andrzej Kasperk, zawieźli psa do kliniki przy ul. Męczenników Majdanka, gdzie pozostał na obserwacji. Sprawa nie jest prosta. W powiecie nie ma schroniska dla zwierząt i za każdym razem powstaje problem co zrobić, bo najbliższa lecznica w Piaskach zazwyczaj jest przepełniona. Tym razem, pies miał szczęście, bo Urząd Miasta zawiadomiony przez Straż Miejską podjął decyzję o pokryciu kosztów leczenia. Trudno powiedzieć, czy pies został zepchnięty z murku zabezpieczającego drogę między garażami czy sam przeskoczył murek i spadł z 3 metrowej wysokości na beton. Obecnie przebywa w klinice i czeka na właściciela lub kogoś kto zechce się nim zająć. Komentarz za tytułowany: „Czy daleko nam do Kunek?” czytaj na str. 2.

Za 23 dni Boże Narodzenie Zbudujemy szopkę

Kilka tygodni temu Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku ogłosił konkurs na projekt szopki, która w okresie świątecznym stanie na Placu Konstytucji 3 Maja. Konkurs rozstrzygnięto w połowie listopada. Teraz jedynym problemem jest zebranie funduszy i materiałów na jej wykonanie.

Będzie to szopka skromna, ale bardzo ciekawa, ozdobiona witrażami - mówi Leszek Olechnowicz, dyrektor MOK. - Wewnątrz staną postacie świętej rodziny. Apeluujemy do mieszkańców o datki finansowe na budowę szopki oraz do firm stolarskich o pomoc w jej montażu. Mile widziane będzie drewno i maty słomiane lub słoma na pokrycie dachu. Wszystkich, którzy zechcą wesprzeć nas finansowo, rzeczową lub fachową pomocą w budowie szopki, prosimy o zgłoszenia pod numer telefonu 468-67-81.

Dwa lata temu szopka stanęła po raz pierwszy w centrum miasta. Świdniczanom ten pomysł ogromnie przypadł do gustu. Wiele osób przychodziło tu na świąteczne spacerki. Fotografowały się przy niej całe rodziny. Po okresie świątecznym szopkę zdemontowano. Niestety, jej elementy zostały skradzione, dlatego też w ubiegłym roku, w czasie Bożego Narodzenia plac był pusty. Na prośbę świdniczan, MOK rozłożył o pomysł ustawienia szopki. - Wierząc, że uda nam się przezwyciężyć trudności, już

dzisiaj zapraszam wszystkich w drugi dzień świąt na wspólne śpiewanie koled. Udział w koledowaniu zapowiedział chór Arion, Rewelersi, Jan Kondrak z przyjaciółmi.

MOK przeprowadził jeszcze jeden konkurs bożonarodzeniowy, pod hasłem „najładniejsza kartka świąteczna”. Nadeszło wiele projektów. Wykonane zostały różnymi technikami. Pełno na nich aniołków, choinek, bałwanów i kolorowych świeczek. Najładniejsza została wydrukowana i już za kilka dni będzie ją można kupić i wysłać swoim bliskim.

Anna Konopka

**Powierzchnię
magazynowo - handlową
300 mkw.,
centrum, parking.
0 503 194 184.**

R-100

WYKORZYSTAJ ulgę budowlaną i remontową

Promocja: okna PCV • grzejniki PURMO - (20% rabatu),
grzejniki Elektrolux - (25% rabatu) • piece c.o. - (Junkers, Vaillant)

ABX

JACKÓW 10, 21-007 Melgiew

tel./fax 467-06-40

R-110

P.U. **EKOLER**

CZYSTOŚĆ - HIGIENA

PROFESJONALNE SPRZĄTANIE: • gabinetów lekarskich

• pomieszczeń biurowych

• pomieszczeń produkcyjnych

• czyszczenie i konserwacja podłóg

* **krystalizacja** * **akrylowanie**

Stosujemy profesjonalne urządzenia i środki czyszczące - dezynfekujące

Zapraszamy do współpracy tel. kom. 602 79 29 14

lub (081) 468 92 61

R-98

Krwiodawcy podsumowali rok

Podziękowanie za ofiarność

22 listopada, na corocznym spotkaniu podsumowującym działalność w minionych 12 miesiącach zebrali się honorowi krwiodawcy z koła przy PZL-Świdnik.

W ciągu 28 lat istnienia klubu, jego członkowie oddali blisko 8,5 tys. litrów krwi. Również dorobek krwiodawców w roku 2001 jest imponujący. 380 litrów najcenniejszego leku, który niejednokrotnie jako jedyny ratuje ludzkie życie. Jak podkreślił Andrzej Słotwiński, wiceprzewodniczący koła, jest to zasługa bezinteresownej, ofiarnej postawy krwiodawców, nie zważających na coraz mniej sprzyjające warunki, które wręcz utrudniają ich pełnienie misji służenia innym.

Mimo likwidacji punktu pobierania krwi w świdnickim szpitalu udało się reaktywować działalność miejskiego koła HDK. Działło ono w ścisłej współpracy z kołem przy PZL i uczestniczy w comiesięcznych akcjach honorowego krwiodawstwa organizowanych w zakładzie.

Honorowi dawcy krwi spotykają się - na szczęście - jeszcze czasami z wyrazami wdzięczności, zarówno ze strony osób, którym krew uratowała życie, jak i władz samorządowych i państwowych. Klub Honorowych Dawców Krwi przy PZL-Świdnik został przez Radę Miasta uhonorowany tytułem Zasłużony dla Miasta Świdnika. Również czwartkowa uroczystość była okazją do zmanifestowania tej wdzięczności.

Za długoletnie propagowanie idei honorowego krwiodawstwa, pracę i bezinteresowne zaangażowanie w pracach Polskiego Czerwonego Krzyża, jak również długoletnie oddawanie krwi, działacz klubu przy PZL - Świdnik, Jan Wypych, został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Krzyż został nadany postanowieniem Prezydenta RP.

Uchwałą kapituły Odznaki Honorowej PCK, za zaangażowanie i społeczną pracę na rzecz organizacji, odznaką IV stopnia odznaczeni zostali Michał Konc i Andrzej Krupa.

Za oddanie 18 litrów najcenniejszego leku, odznakę Zasłużony Honorowy Dawca Krwi I stopnia otrzymali: Zbigniew Borowiec, Robert Kosz, Ireneusz Kiedrowicz, Tadeusz Skiba, Jerzy Woźniak i Bogusław Wiśniewski.



Srebrny Krzyż Zasługi wręczył Janowi WYPYCHOWI w imieniu Prezydenta Rzeszpospolitej burmistrz Waldemar Jakson.

Odznakę Zasłużony Honorowy Dawca Krwi II stopnia, za oddanie 12 litrów krwi odebrali: Hubert Abramiec, Marian Cheba, Henryk Dybala, Krzysztof Dziedzic, Andrzej Królik, Tomasz Kozłowski, Zbigniew Litwin, Waldemar Tarczyński, Erwin Paterek, Tomasz Pawełczak, Jerzy Podgórniki, Henryk Skowron, Bogusław Wiśniewski, Tomasz Zaprawa, Mariusz Zaborek, Tomasz Samborski, Zdzisław Szylak, Wojciech Czajka.

Za oddanie 6 litrów krwi, odznaką Zasłużony Honorowy Dawca Krwi III stopnia, uhonorowani zostali: Wojciech Białoszewski, Wiesław Bzdrya, Grzegorz Berent, Paweł Czajka, Eugeniusz Decyk, Grzegorz Dąbiec, Mirosław Kosiak, Marian Kolodziejczyk, Gerard Kuszyk, Zbigniew Kiciński, Józef Krefta, Krzysztof Kulig, Marek Mazurek, Arkadiusz Pawlas, Piotr Podkański, Cezary Rzedzicki, Tomasz Samborski, Paweł Skwarczyński, Dariusz Szymaniak, Robert Szulc, Bogusław Wiśniewski, Tomasz Zaprawa.

Specjalne podziękowania wręczono osobom, które nie są już pracownikami PZL - Świdnik, ale oddały ponad 40 litrów krwi. Byli wśród nich: Edward Danieleczuk, Jerzy Góra, Waldemar Gorajski, Wiktor Jargiello, Henryk Okoń, Czesław Osek, Antoni Poźniakow, Józef Rudnicki, Antoni Wasag, Emil Kozłowski, Ryszard Bytys, Ryszard Rudnicki, Zdzisław Kardasiewicz, Ryszard Trzpił, Edward Berent, Sylwester Kosiorek, Bożena Piekarska, Wiesław Cieślak, Michał Konc i Jan Wypych.

jmr

Mikołajki jazzowe

W prezencie

Hiram Bullock



Tegoroczna, piąta już edycja Świdnick Jazz Festival odbędzie się 6 grudnia. Trudności finansowe sprawiły, że trwał będzie tylko jeden dzień. Gwiazdą imprezy jest amerykański gitarzysta Hiram Bullock (na zdjęciu), znany ze współpracy z takimi gigantami jazzu jak: Miles Davis, Gil Evans czy Carla Bley. Szczegóły na stronie 2.

Mieszkania i piwnice w niebezpieczeństwie

Złodzieje polubili Świdnik

W ciągu miesiąca włamywacze okradli trzy parterowe mieszkania przy ul. Modrzewiowej i Cisowej. Do czwartego próbowali się włamać. Sprawcy dostawali się do mieszkań wyważając zamki w drzwiach balkonowych lub przez drzwi wejściowe, używając wytrychów i podrobionych kluczy.

Złodzieje kradli biżuterię, pieniądze, sprzęt RTV. Z jednego z mieszkań zabrali żelazko i 29 tomów encyklopedii - wylicza Grzegorz Holub, zastępca komendanta powiatowego policji w Świdniku. - Aby zapobiec dalszym kradzieżom wysyłamy do tej części miasta dodatkowe patrole. Liczymy też na współpracę mieszkańców. Ważna jest pomoc sąsiadów. Przynajmniej w jednym z przypadków udałooby się schwycić sprawców i odzyskać skradzione przedmioty, gdyby sąsiedzi wcześniej zdecydowali się zaalarmować policję. Prosimy o powiadomienie nas w przypadku zauważenia podejrzanych zachowań przy osobach na klatkach schodowych. Należy zwracać uwagę na nagłe awarie domofonów. Sygnałem, że szykuje się coś niedobrego może być wypytywanie dzieci przez obcych ludzi o to, kiedy można zastać rodziców w domu.

Jeżeli jednak dojdzie do włamania i kradzieży, znacznym ułatwieniem pracy dla policji i większą szansą na odnalezienie,

będzie sporządzenie przez właścicieli listy skradzionych przedmiotów, łącznie z ich numerami fabrycznymi i markami. Warto też pamiętać, by nie trzymać w miejscach łatwo dostępnych kart gwarancyjnych i innych dokumentów dotyczących posiadanych w domu urządzeń. Kradzież sprzętu łącznie z dokumentami ułatwia złodziejom jego sprzedaż i tym samym utrudnia odzyskanie skradzionych przedmiotów.

Dokończenie na str. 2

**Z żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci
Czesława ŚWIĄDRA
radnego Rady Miejskiej w Świdniku
Wyrazę szczerą współzawzię
dla rodziny składają
Wiceprzewodniczący RM i radni**

**Łączymy się w głębokim żalu
z rodziną zmarłego
Czesława ŚWIĄDRA
radnego Rady Miejskiej Świdnika
człowieka oddanego pracy dla dobra
naszego miasta.
W imieniu pracowników
Urzędu Miasta
oraz członków Zarządu Miasta
Burmistrz Świdnika
Waldemar Jakson**

**Aptekę dużą,
czynną
wydzierżawię
(centrum).
0 503 194 184.**

R-99

**POTRZEBUJESZ
GOTÓWKI
PRZYJDŹ DO NAS!!!**

Pożyczka gotówkowa pożyczka bez poręczyteli
obsługa szybka i profesjonalna

WBC RATA

Świdnik, ul. 3-Maja 1
tel. (0-81) 751-59-72,
w godz. od 10 do 17.

Słów parę o psiej doli

Czy daleko nam do Kunek?

Wprowadziłem się do nowiutkiego mieszkania w bloku na obrzeżach miasta. Od chwili zasiedlenia dowarzyńcy nam, lokatorom - pies. Sympatyczny kundlać o imieniu Tolek do niedawna pomagał dorozczy pilnować terenu budowy. Blok oddano do użytku, robotnicy zaczęli się nad kolejnym budynkiem, a Tolek został. Co ciekawe, zaskarbił sobie powszechną sympatię lokatorów. Teraz w każdej klatce schodowej ma zagorzałych opiekunów, którzy go karmią i nie pomstują, jeśli prześpi się na wycieraczce. W rewanżu Tolek głośnym szczeniem alarmuje mieszkańców, gdy ktoś obcy zbliża się do bloku. Łączy nas głęboka przyjaźń. Rzecz to kuriozalna, gdyż w moim poprzednim miejscu zamieszkania, a było to centrum Świdnika, ilość mitosników zwierząt w stosunku do ich wrogów miała się jak jeden do jednego lub jeszcze gorzej. Gdy ktoś wystawiał przed drzwiami miskę z jedzeniem, ktoś inny natychmiast urządził z tego powodu nielichą awanturę. Były sąsiedzi, zadzierzgnięci katolici, nielichy awanturę. Były sąsiedzi, zadzierzgnięci katolici, nielichy awanturę. Były sąsiedzi, zadzierzgnięci katolici, nielichy awanturę.

Klinika Weterynaryjna w Lublinie. Postanowiłem zobaczyć bezdomnego psa, ofiarę nieszczęśliwego upadku z garażu. Ma polaniane tylnie łapy, nie może chodzić. Skomląc czołga się w moją stronę. Chce chociaż przez chwilę poczuć bliskość i ciepło człowieka. - Zabierz mnie - zdają się mówić jego oczy, z których bije przeraźliwy smutek, ale także bezmiar miłości i nadziei. Nie chce wracać do klatki. W sąsiednim boksie siedzi inny pies. - Także przywieziony ze Świdnika - twierdzi dyżurny lekarz weterynarii. Oczy tego czworonoga niczego nie wyrażają. Osiępił ze starości. Właściciel pozbity się go tak, jak pozbija się sfatygowanych przedmiotów - wyrzucając z domu. Zwierzę błękało się po ulicach, aż ktoś z litości przywiózł je do kliniki - Lubelskie schronisko jest przepełnione. Jeśli w ciągu dziesięciu dni nie znajdzie się chętny do zabrania od nas zwierząt, trzeba będzie uśpić - wyrokuje weterynarz. Opuściam klinikę. W głowie smutek klebi się na przemian ze wściekłością i bezradnością.

Próbujemy dogonić Europę, zapatrzeni w jej dostatek i komfort życia. Jednakże zapominamy, bądź w ogóle nie zdajemy sobie sprawy, że życie we współczesnym, cywilizowanym kraju nie polega tylko na codziennym nasytaniu portfeli i własnych żołądków. To także umiejętność dzielenia się z innymi, zdolność dostrzegania krzywdy najsłabszych, również naszych - jak mawiał sw. Franciszek - braci mniejszych, czyli zwierząt. W bogatych krajach Zachodu bezpańskich psów nie uświadczyć na ulicach. Sprawnie działają schroniska, czasem nawet prywatne. Czworonogom wszczepia się w uszy niewielkie chipy z adresem właściciela. Są pomocne, gdy pies się zgubi, ale także wtedy gdy właściciel wyrzuci go z domu. Zresztą dotkliwie kary skutecznie zniechęcają do okrucieństw wobec zwierząt. A w Polsce? Kilka dni temu środki masowego przekazu podały zdumiewającą jak na nasz kraj wiadomość. Szkoła podstawowa w Kunkach nadano imię... Bezdomnego Burka. Już szły fale cynicznego rechotu znacznej części naszego społeczeństwa i komentarze w stylu - powariowali chyba. Na dowód, że wiadomość nie jest głupim żartem, niedzielną Teleexpress pokazał na tle wiejskiej szkoły radośnie machającego ogonem brązowego kundelka, który dzięki wielkim sercom małych bratów Kunek i ich rodziców znalazł wreszcie pełną miskę i ciepłą budę. Jakby tego było mało, wspomniana szkoła stała się także przytuliskiem dla innych miejscowych bezdomnych psów i kotów. Nie wywołało to ani oburzenia rodziców, ani odwołania dyrektora placówki. Czy Kunki leżą bliżej Europy? Na pewno. Czy my, Świdnicanie podążymy tą drogą? Sądzę, że nie przyniosłoby nam to ujmy. Trzej chłopcy, którzy zapiekowali się rannym psem wpadli na podobny pomysł. Proponowali, aby w każdej szkole i przedszkolu była buda dla bezdomnych zwierząt, zaś opiekę nad nimi sprawowałyby dzieci. Wprawdzie pozbylem się już złudzeń, że dwa ciępiące psy z kliniki weterynaryjnej znajdą nowych właścicieli i dożyją reszty swych dni w godnych warunkach, ale widok dzieci z parteru, radośnie bawiących się z Tolkem daje iskrę nadziei, że lepsze jutro dla bezdomnych zwierząt kiedyś nadejdzie.

(5)

OKIEM ZARZĄDU

- Projekt budżetu nie jest projektem naszych marzeń, ale realnych możliwości. Mimo wszystko jednak pozostaje wiele niewiadomych - uważa burmistrz Świdnika Waldemar Jakson. Konstrukcja budżetu miasta zależna jest bowiem od projektu budżetu rządowego, a tutaj sytuacja nie jest jasna.

Budżetowe plany

O przykłady takich niejasności nie trudno. Z jednej strony może się okazać, że subwencja ogólna ze strony państwa będzie niższa, gdyż rząd nie osiągnie wyższych dochodów z podatków, np. ze zwiększonego VAT-u na materiały budowlane. Nie będzie miał zatem wystarczających środków dla samorządów. Z drugiej jednak strony ten sam zwiększony VAT w budownictwie zwiększy z całą pewnością wydatki na inwestycje, które trzeba będzie jakoś zaplanować. - To wszystko świadczy o trudnościach, z którymi borykamy się podczas prac nad budżetem na przyszły rok. Obawiamy się nie tylko niejasnych efektów rządowych planów, ale także kondycji finansowej naszych głównych podmiotów - zauważa Jakson.

Mimo wszystko konstrukcja budżetu wygląda jednak stabilnie. Dochody zaplanowano na kwotę w wysokości ok. 43,5 mln PLN (2,3 % więcej niż w tym roku), a wydatki na kwotę ok. 50 mln PLN (2,7 % więcej niż w tym roku). Najważniejsze pozycje po stronie dochodów gminy stanowią podatki lokalne, udział w dochodach budżetu państwa oraz subwencja ogólna. Coraz mniej jest natomiast dochodów z ma-

jątku gminy. W ramach wydatków gminnych najwyższą kwotą to oczywiście wydatki bieżące, które stanowią ok. 70 % całości. Najwięcej pieniędzy w gminie przeznaczają na oświatę i wychowanie, administrację publiczną oraz opiekę społeczną. Ponad 21 % całości wydatków gminnych stanowią wydatki majątkowe - 38 zadań inwestycyjnych opracowanych na podstawie wcześniejszych ustaleń Rady Miejskiej.

Na trudną sytuację państwa, która pośrednio wpływa na kształt budżetu gminy nakłada się też problem zmiany ekipy rządowej. Poprzedni rząd przedstawiał bowiem informacje, z której wynika, że subwencja wzrośnie w Świdniku o 12 % w stosunku do roku 2002. Istnieje jednak obawa, że nowy rząd tą kwotę zmniejszy. - Mniejsza subwencja to mniej pieniędzy na oświatę czy sprawy społeczne. Boimy się takich decyzji rządu, gdyż potrzebny w Świdniku są znacznie większe niż proponowany przez nas projekt wydatków - dodaje Jakson.

Rzecznik Zarządu Miasta Świdnika
Artur Sobon

INWESTYCJE

Władze Świdnika deklarują pomoc dla powiatu świdnickiego

Już po raz trzeci władze Świdnika oferują świdnickiemu starostwu pomoc finansową w realizacji niektórych inwestycji. W poprzednich latach powiat taką ofertę odrzucił.

Po raz kolejny deklarujemy chęć finansowego wsparcia dla inwestycji, które leżą w obowiązkach starostwa powiatowego w Świdniku - podkreśla zastępca burmistrza Świdnika Ryszard Sudol - Przekazaliśmy starostwie ofertę z propozycjami naszej pomocy. Liczymy, że tym razem zostanie ona uwzględniona w powiatowym budżecie na rok 2002 - dodaje Sudol.

Władze miasta chcą pomóc powiatowi w realizacji tych inwestycji, które służą będą także mieszkańcom Świdnika. Najważniejszą propozycją w miejskiej ofer-

cie jest budowa ul. Kusocińskiego. Miałyby ona oddzielić coraz bardziej zatłoczoną al. Lotników Polskich, ułatwić dojazd mieszkańcom gmin powiatu świdnickiego do centrum miasta oraz wspomagać rozwój miasta w kierunku południowym. - To kosztowna inwestycja. Jej realizację trzeba byłoby rozłożyć na kilka lat. Zaczęć jednak trzeba jak najszybciej od wyjaśnienia spraw własnościowych i sporządzenia dokumentacji - zastrzega burmistrz Świdnika Waldemar Jakson.

Drugą propozycją władz miasta jest budowa kolejnego odcinka ul. Żwirki i Wigury. Miałyby on przebiegać wzdłuż torów kolejowych od budynku elektrociepłowni w stronę Franciszkowa. Droga ta ułatwiałaby wyjazd ze Świdnika w kierunku północno - wschodnim (np. w kierunku Łęcznej) oraz poprawiłaby na lepszy dojazd do PZL Świdnik i budynku starostwa. Dla miasta oznaczałoby to zmniejszenie natężenia ruchu w centrum Świdnika. - Te dwie inwestycje chcielibyśmy realizować wraz z gminą Melgiew, która wstępnie wyraziła na to zgodę. Jeśli będzie to także powiat, każdy z tych podmiotów powinien wyłożyć równą część kosztów inwestycji - uważa Jakson.

Kolejną propozycją władz miasta dotyczą już poprawy bezpieczeństwa na skrzyżowaniach dróg miejskich i powiatowych. Chodzi tutaj m.in. o budowę ronda na skrzyżowaniu ul. Raclawickiej z ul. St. Kard. Wyszyńskiego oraz montaż sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu al. Lotników Polskich z ul. Wojska Polskiego. Dzięki staraniom władz miasta odpowiednie urządzenia przekazuje bezpłatnie firma Siemens. - Proponowane przez nas inwestycje są niezbędne dla rozwoju miasta i powiatu świdnickiego. Starostwo powinno wziąć je pod rozwagę - podsumowuje Jakson.

Rzecznik Zarządu Miasta Świdnika
Artur Sobon

Program

V Świdnik Jazz Festival

godz. 17 - Krzysztof Popek Quintet „Letters & Leaves” (Krzysztof Popek - alt flute, Piotr Wójcik - flugelhorn, Wojciech Niedziela - piano, Jacek Niedziela - double-bass, Adam Buczek - drums)

godz. 19 - Artur Dutkiewicz Electric Jazz Concert (Artur Dutkiewicz - keyboards, Maciek Sikala - tenor, soprano sax, Jacek Szafraniec - bass, Grzegorz Grzyb - drums)

godz. 21 - Hiram Bullock Trio (Hiram Bullock - guitar, vocal, Marcin Pospieszalski - bass, Krzysztof Zawadzki - drums). Artysty zagrają w sali kina LOT. Za karnet na trzy koncerty zapłacimy 20 zł. Bilety na pojedyncze koncerty kosztują 10 zł. Młodzież ucząca się i mieszkająca w Świdniku może posłuchać jazzmanów z 50% zniżką.

Imprezę o godz. 16, w hali kina Lot rozpocznie koncert Helicopters Brass Orchestra Henryka Maruszaka.

Złodzieje polubili Świdnik

Dokończenie na str. 1

Od dłuższego czasu zmora świdniczan i policjantów są włamania do piwnic. Łupem złodziei padają przechowywane tam rowery. W tym roku skradziono ich ponad 200. Policji udało się zatrzymać 7 grup przestępczych, których członkami byli zarówno dorośli jak i nieletni, najczęściej mieszkańcy Lublina.

Zastosowaliśmy szczególnie środki, ponieważ nawet specjalna grupa policjantów zajmująca się tylko tym problemem - mówi Grzegorz Holub. - Tylko w ubiegłym tygodniu zatrzymaliśmy oni dwie grupy włamywaczy. Jednak złodzieje nadal przyjeżdżają. Szczególnie zagrożone są piwnice bloków przy ul. Armii Krajowej i W. Witosa w osiedlu Wschód oraz osiedle Brzeziny. Przestępcy dosyć łatwo pokonują niewielkie zabezpieczenia piwnic, jakimi są najczęściej kłódki. Kradną nawet 3 rowery jednej nocy. Nie ma jednak reguły co do pory włamania. Zdarzają się one także w dzień. Apelujemy o zabezpieczanie drzwi do piwnicznych korytarzy, zwracanie baczniejszej uwagi na obcych ludzi przebywających na klatkach schodowych oraz informowanie policji o wszystkich budzących niepokój faktach.

Gabinet Stomatologiczny

Anna Olender

czynny: poniedziałki, środy, czwartki od 15.00 - 20.00 ul. Kruczkowskiego 6A

Tel. 468-94-83, 0 604 147-252

R-114

Ośrodek Sportowo - Rekreacyjny informuje, że istnieje możliwość zorganizowania kursu nauki pływania dla dzieci i dorosłych. Warunkiem jest zebranie odpowiedniej ilości chętnych. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt z Ośrodkiem Sportowym, tel. 751-20-94 (bezpłatnie) lub 751-20-61 wewn. 68-28 w godz. 7.00 - 15.00.

Ośrodek Sportowo - Rekreacyjny zaprasza do korzystania z pływalni krytej w następujących godzinach: Poniedziałki, wtorki, środy 19.00 - 19.45 Czwartki, piątki, soboty 17.15 - 18.00, 19.00 - 19.45 Niedziele 10.00 - 10.45, 17.00 - 17.45, 20.00 - 20.45.

Bilet normalny kosztuje 5 zł, ulgowy 3 zł. Istnieje możliwość wynajmu torów basenu dla grup zorganizowanych, zwłaszcza w godzinach wieczornych oraz w soboty i niedziele.

Klub ISKRA ZAPRASZA NA:

SYLWESTRA 2001

Informacja i rezerwacje: tel. 0 503 743-188

Repertuar kina LOT

1 - 2 grudnia - TRYUMF PANA KLEKSA (film w polskiej wersji językowej) - prod. pol., b/o, godz. 15.00; WIEDZMIN - prod. pol., od lat 12, godz. 17.00, 19.30; 3 - 5 grudnia - WIEDZMIN - prod. pol., od lat 12, godz. 17.00, 19.30; 6 grudnia - KINO NIECZYNNE.

Konkurs kina LOT i „Głosu Świdnika”

1. Na podstawie których opowiadań powstał scenariusz filmu „Wiedźmin”?
2. Kto skomponował muzykę do filmu?
3. Jak nazywa się ukończona Gerałda?
Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi do dnia 7 grudnia rozlosowane zostaną nagrody: plecak i koszulki.
Fundatorem nagród jest dystrybutor filmu.

Imię i nazwisko
Adres lub nr tel.

Kino LOT

GŁOS ŚWIDNIKA

Platforma Obywatelska w Świdniku

zaprasza mieszkańców Świdnika na spotkanie z posłanką prof. Zytą Gilowską. Spotkanie odbędzie się w MOK, ul. Kard. S. Wyszyńskiego 14, dnia 02.12.2001 r. o godz. 16.00.

Unia Polityki Realnej w Świdniku zaprasza na wspólne spotkanie wiceprezesa UPR Stanisława Michalikiewicza z posłanką prof. Zytą Gilowską w MOK, ul. Kard. S. Wyszyńskiego 14, dnia 02.12.2001 r. o godz. 17.30.

Tematem spotkania będą metody budowania kapitalizmu w Polsce przez partię lewicową i skutki tych metod.



KOMANDOR

KOMANDOR STANDARD SZAFY, GARDEROBY, WNĘKI Z DRZWIAMI PRZESUWANYMI

PROJEKTOWANIE KOMPUTEROWE (Bezpłatne)

RABAT 40%

ŚWIDNIK ul. WYSZYŃSKIEGO 14 (DAWNY FOTOLAB) tel. (081) 468 94 80



„Głos Świdnika” - Tygodnik PZL Świdnik S.A. i Zarządu Miasta Świdnika. Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10. Tel./fax 468-74-54.



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

8 listopada 2001 r. odbyło się posiedzenie Prezydium Rady OPZZ Województwa Lubelskiego. Głównym tematem była realizacja kalendarza wyborczego w strukturach terytorialnych OPZZ. Ustalono, że w pierwszych dniach grudnia odbędzie się posiedzenie Prezydium Rady i Rady Wojewódzkiej SLD poświęcone ocenie kampanii wyborczej do Sejmu RP oraz kierunków działania nowej władzy administracyjnej województwa w celu poprawy gospodarczej naszego województwa. Na zakończenie członkowie Prezydium przyjęli poniższe stanowisko.

STANOWISKO

Prezydium Rady OPZZ Województwa Lubelskiego jak również organizacje związkowe działające w Regionie Lubelskim z głębokim zaniepokojeniem przyjmują działania Rady Ministrów zmierzające do ograniczenia roli związków zawodowych przy podejmowaniu ważnych decyzji dotyczących społeczeństwa. W chwili obecnej dotyczy to konsultacji ustaw podatkowych, a co będzie w dalszej przyszłości? Przeciwnie wszystkie strony dialogu społecznego zdają sobie sprawę z bardzo trudnej, a wręcz katastrofalnej sytuacji gospodarki narodowej i finansów publicznych i nie wykluczają „zaciśnięcia” przyszłowiego pasa, aby znormalizować naruszony układ. Nie może się to jednak odbyć kosztem ograniczenia roli którejkolwiek ze stron dialogu.

Szczególnie bulwersuje związkowców to, że na mocy porozumień przedwyborczych zobowiązali się do poparcia programu SLD, a rząd utworzony po wygranych wyborach zmierza do wyeliminowania związków zawodowych jako partnera społecznego.

Prezydium Rady OPZZ Województwa Lubelskiego stanowczo protestuje przeciwko niekorzystnym zmianom w systemie podatkowym jak również wyraża zaniepokojenie sygnałami o likwidacji zasiłku przedemerytalnego.

W sytuacji, gdy na Lubelszczyźnie padają zakłady pracy nie możemy dać zgody na to, aby pozbawić ludzi pozostających bez tych zasiłków, które niejednokrotnie zapewniały egzystencję całej rodzinie.

Rolą i zadaniem związków zawodowych jest nie tylko reprezentacja swoich członków, ale również obrona ich interesów.

Dlatego też apelujemy do Rządu RP, aby złożył publicznie oświadczenie o respektowaniu uprawnień związków zawodowych do współdziałania w najważniejszych sprawach kraju.

Prezydium Rady OPZZ Województwa Lubelskiego
Lublin 8 listopada 2001 r.

ANALIZA

POWRÓT Z TITANICA

- To jest powrót do rzeczywistości - zapewnia prof. Marek Belka. W ostatnich dwóch budżetach mieliśmy do czynienia z projektowaniem wydatków ponad miarę możliwości.

Wzrost wydatków w 2001 roku miał wynieść ponad 15 proc. w projekcie budżetu na rok 2002 - sięgał 14 proc. Tak postępowano w sytuacji, którą nawet minister finansów tamtego rządu określił mianem katastrofy.

Trudno tego nie porównać do historii o Titaniku. Wprawdzie jeden z członków kierownictwa krzyknął „zbliża się góra lodowa”, ale kazano mu uciszyć się a później pozbity się go. A góra lodowa - tak jak w tamtej tragedii - dalej istniała.

W tej chwili rząd stara się okręcić finansów państwa tak wymanewrować, żeby zderzenia nie było. Rząd przewiduje, że w przyszłym roku wzrost gospodarki może wynieść 1 procent. Przewiduje utrzymywanie się niskiej stopy inflacji rzędu 4,5 proc. oraz spadku stop procentowych. Prawdopodobnie nie powstrzymamy wzrostu bezrobocia. Jest to więc budżet wielkiego dostosowania fiskalnego i manewru.

Jaki to manewr - rodzi się pytanie - skoro wzrosną wydatki państwa o ponad 6 proc. To prawda, ale polityka państwa została do tego stopnia zdestabilizowana, że w stosunku do aspiracji niemożliwych do spełnienia trzeba było obniżyć wydatki o blisko 2 proc. PKB.

Ten budżet to zmiana filozofii polityki finansowej państwa. Minister Belka proponuje ustabilizować łączne wydatki budżetu państwa na ścieżce umiarkowanego wzrostu. Dzisiaj jesteśmy już w stanie powiedzieć ile wyniosą wydatki państwa w roku 2003 i 2004. Będą one rosły powoli, według stopy inflacji o bardzo niewielką wartość. To pozwoli rządowi planować w sposób spokojny wydatki na lata przyszłe. Oznacza, że nie będziemy uzależniać wydatków budżetowych od stanu koniunktury gospodarczej. Jeżeli będzie się utrzymywać złą koniunktura, może to spowodować utrzymywanie się deficytu na wciąż wysokim poziomie. Ale jeżeli tempo wzrostu ulegnie przyspieszeniu, deficyt zmaleje.

To daje wreszcie możliwość na wyjście z deficytu budżetowego. W dotychczasowej filozofii, polityka redukcji deficytu za wszelką cenę, wprowadziła Polskę w spiralę recesji. Zmniejszenie bowiem deficytu, niezależnie od koniunktury powoduje powstawanie tendencji recesyjnych i pogłębienie trudności w równoważeniu budżetu. Koniec z taką filozofią - zapewnia min. Belka.

Ten budżet choć trudny, nie pokazuje, że za wszelką cenę i bezmyślnie ograniczając wydatki gdzie popadnie. Chroniono pomoc społeczną i aktywne metody walki z bezrobociem, ale także podstawowe funkcje państwa. Mimo kłopotów znalazło się miejsce na takie cele jak sprawiedliwość, szkolnictwo wyższe, obrona narodowa - czyli na podstawowe funkcje państwa. Ten budżet zapewni państwu w 2002 roku możliwie dobre funkcjonowanie.

Czy poskutkuje apel premiera, by wyłączyć sprawy budżetu i finansów publicznych z bieżącej walki politycznej? Czy posłucha go opozycja, związki zawodowe i Rada Polityki Pieniężnej i przystąpi do porozumienia na rzecz ratowania polskiej gospodarki? Tymczasem Unia Wolności we wtorek wezwwała Rzecznika Praw Obywatelskich by o PTI i - w domyśle - zaskarżył ustawę. Bo im gorzej to tym lepiej? Dla Unii? A dla Polski?...

MIECZYSLAW WODZICKI

WCZEŚNIEJSZE EMERYTURY . Negocjacje

SPALONE „POMOSTY”

W ustawie reformującej system emerytalny jest zapis mówiący o wejściu w życie emerytur pomostowych od 1 stycznia 1999 r. Tymczasem jeszcze w 2001 r pod koniec rządów ekipy Jerzego Buzka ciągle o pomostach dyskutowaliśmy.

Ponad dwa lata, które minęły od 1 stycznia 1999 r. zostały zmarnowane. Związkowcy z OPZZ nie mogą zrozumieć co Urząd Pełnomocnika ds. Reformy Emerytalnej z całym biurem i wszystkimi zatrudnionymi tam urzędnikami robił przez dwa lata, i za co ci ludzie brali pieniądze. Przypomnę, że sytuacja kosztów pomostów według zapewnienia ministra Longina Komolowskiego miała być gotowa przed rokiem. Otrzymałmy wydane opracowania dopiero w sierpniu 2001 r., a na dodatek było ono delikatnie mówiąc mało wiarygodne, więc trudno na jego podstawie choćby w dużym przybliżeniu określić, ile emerytur pomostowe naprawdę będą kosztować budżet państwa, pracodawców a wreszcie samych pracowników.

OPCJA ZEROWA

Właściwie już od kwietnia ubiegłego roku moglibyśmy rozmów z rządem nie prowadzić. Wtedy bowiem wszystkie związki, także „S”, podjęły jednomyślną decyzję w sprawie emerytur pomostowych. Proponowaliśmy tzw. opcję zerową - wszystkie osoby, które przed 1 stycznia 1999 r. rozpoczęły pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, zachowa-

łyby prawo wcześniejszego przejścia na emeryturę, natomiast nowe kryteria obowiązywałyby w stosunku do osób, które rozpoczęły pracę po tym terminie.

Nie kwestionujemy raportu Rządowej Komisji Ekspertów w całości mamy jednak zastrzeżenia dotyczące m. in. pominięcia w nim wielu grup zawodowych, np. pracowników budownictwa. W ogóle z raportem tym jest taki problem, że został on ogłoszony ponad rok temu, a przyjęte w nim rozwiązania zburzały wiele środowisk, zwłaszcza że resort pracy konsekwentnie odrzucał wszelkie reklamacje, natomiast do tej pory raport Komisji Ekspertowej nie jest obowiązującym dokumentem prawnym. Rząd J. Buzka nie zdobył się jednak na przyjęcie raportu jako obowiązującego, bo taka decyzja, pozbawiająca liczną grupę osób ich dotychczasowych uprawnień, byłaby niepopularna, zwłaszcza w okresie przedwyborczym.

WIELKA NIEWIADOMA

Liczyb osób, których dotyczyłyby pomosty - nie znamy. Według przekazanego nam przez poprzedni rząd opracowania, miały to być około 900 tys. osób. Wiarygodność tego opracowania jest jednak niezadawalająca. Z wydawnego przez GUS „Rocznika statystycznego przemysłu” za rok 2000 wynika, że w samym przemyśle w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest zatrudnionych około 500 tys. osób, do tego trzeba dodać pracowników budownictwa, pracowników sze-

roko rozumianej sfery budżetowej, a więc ponad 500 tys. nauczycieli oraz część pracowników ochrony zdrowia. Jakby nie liczyć, jest to znacznie więcej niż owe 900 tys. Wyższe więc będą koszty.

Związki zawodowe zgadzają się, że istnieje potrzeba zweryfikowania wykazu prac w szczególnym charakterze zawartych w rozporządzeniu z 1983 r. nie zgadzają się natomiast, w wielu przypadkach, z wykazem zawartym w raporcie Komisji Ekspertów.

Pewne kłopoty mogą się jeszcze wiązać z przyjętą w raporcie zasadą, że na niektórych stanowiskach można by pracować określony czas, a następnie przechodzić do innej, nie tak szkodliwej pracy. Jednak właśnie przyjęcie przez nas opcji zerowej pozwoliłoby na spokojnie przygotowanie się do wdrożenia takich rozwiązań przez dobrych kilkanaście lat. Poza tym, w tak długim czasie z pewnością dokonają się duże zmiany w technice i technologii, które pozwolą wyeliminować wiele zagrożeń występujących obecnie na stanowiskach pracy uznawanych dziś za niebezpieczne.

Dokończenie w następnej „Panoramie”

FEDERACJA

Związków Zawodowych „Metalowcy”

Premier RP Leszek Miller
Wicemarszałek Sejmu
Andrzej Lepper
wiceprezes Rady Ministrów
Jarosław Kalinowski
wiceprezes Rady Ministrów
Marek Pol

W związku z ujawnionymi aferami wokół wysokości wynagrodzeń oraz dochodów funkcjonariuszy państwowych oraz faktem dokonanych reform, w których przerzucono na barki społeczeństwa duży ciężar kosztów, decydujących o standardzie życia (zdrowie, nauka, ubezpieczenie) Metalowcy stwierdzają odchodzenie w coraz szerszym zakresie od modelu państwa socjaldemokratycznego.

Biorąc pod uwagę powyższe zwracamy się do Liderów partii, rzeczywistie sprawujących władzę w Polsce, o jednoznaczna deklarację w sprawie preferowanego modelu państwa.

Jednocześnie Metalowcy stwierdzają, że dalsze powiększanie dysproporcji w dochodach, pogłębianie się luki pomiędzy niewielką grupą bogaciących się, a szeroką warstwą rosnącego ubóstwa nie jest do zaakceptowania dla związków zawodowych.

Z poważaniem
PRZEWODNICZĄCY
FEDERACJI METALOWCY
Zdzisław Tuszyński

Powiatowa Amatorska Liga
w halowej piłce nożnej
pięcioposobowej
sobota 01.12.2001

III liga - I kolejka
12.00: Piekarnia Adampol CF - Delfin
12.30: Atakante - Prohamot
13.00: Generali Lublin - Scharfschützen Ost
13.30: Propaganda Sukcesu - Bystrzejowice
14.00: Orleja Żurawniki - Słotrud Ad Astra 69
Ramek

II liga - kolejka
14.30: Camelot - Stomet
15.00: Lider - Trans Karat - Perla
15.30: NSZZ „Solidarność” - PZL - Rethmann
16.00: Masters Club - Metal-World
16.30: Franciszków - Blue Team
17.00: TKKF Świt - Zryw Kawęczyn
17.30: Piekarnia R.J. Sudzik - Dywany Łuszców

I liga - I kolejka
18.00: Pegimek - Refri
18.30: Tehand - LACH-US MAX
19.00: Kos-Win-EC GIGA Studio Video Kamil Kalinowa
19.30: Metalowcy - Henpol - CMK
20.00: Zak. Rem. - Kupy - Cukiernia Buchajsko
20.30: Car LUX - Hanyang
21.00: Media Team - SLD

Inauguracyjne posiedzenie Komisji Trójstronnej

W dniu 23.11.01. odbyło się inauguracyjne posiedzenie Komisji Trójstronnej. Premier Leszek Miller wręczył nominacje na członków przedstawicieli strony rządowej, OPZZ, NSZZ „Solidarność”, KPP, KPKP, ZRP oraz powołał do udziału w pracach Komisji przedstawicieli samorządu terytorialnego, NBP, GUS.

„Dzięki zgodzie małe rzeczy rosną, a na skutek niezgody wielkie rzeczy się rozpadają - zgoda wymaga dialogu, wymaga zdolności do kompromisu”... tymi słowami rozpoczął spotkanie premier Miller. Przewodniczącą OPZZ Maciej Manicki przypomniał, iż Pierwsza Komisja Trójstronna powstała wówczas, gdy ministrem pracy i polityki społecznej był obecny szef rządu. Komisja Trójstronna jest formą dialogu między pracodawcami, pracownikami i rządem. Powstała na mocy ustawy z dn. 6.07.1991 roku. Zgodnie z jej zapisem, celem Komisji jest dążenie do osiągnięcia i zachowania ładu i pokoju społecznego. Miejmy nadzieję, iż obecna ekipa będzie podchodzić poważnie do spraw dialogu, gdyż o poprzedniej nie można tego było powiedzieć. A oto skład Komisji:

Strona rządowa

1. Jerzy Hausner - minister Pracy i Polityki Społecznej.
2. Małgorzata Okońska - Zaremba - podsekretarz stanu - Minister Gospodarki
3. Marek Szymoński - podsekretarz stanu - Minister Infrastruktury
4. Ewa Krackowska - sekretarz stanu - Minister Zdrowia
5. Jacek Bartkiewicz - podsekretarz stanu - Minister Finansów
6. Piotr Czyżewski - Minister Skarbu Państwa
7. Tadeusz Ślawski - Minister Edukacji Narodowej i Sportu

Strona Związkowa

8. Maciej Manicki - przewodniczący OPZZ
9. Sławomir Bronisz - prezes ZNP
10. Andrzej Gwiżdż - przewodniczący Federacji Hutniczej. Zw. Zaw.
11. Władysław Mucha - wice przewod. Rady Krajowej Zw. Zaw. Górników w Polsce
12. Zdzisław Tuszyński - przewodniczący Federacji „Metalowcy”
13. Marian Krzaklewski - przewodniczący NSZZ „Solidarność”
14. Zbigniew Kruczyński - członek prezydium
15. Stefan Kubowicz - przew. Sekretariatu Nauki i Oświaty
16. Janusz Łozunowski - przew. Zarządu Regionu Dolny Śląsk
17. Henryk Nakonieczny - przew. Sekcji Krajowej Górnictwa węglą Kamiennego.

Pracodawcy

18. Henryka Bochniarz - prezydent - Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych
19. Henryk Orfinger - przew. Rady Głównej
20. Wojciech Błaszczak - wiceprezydent
21. Jeremi Mordasiewicz - ekspert
22. Tadeusz Sulkowski - dyr. Depart. Stosunków Pracy
23. Andrzej Malinowski - przewodnik Konf. Pracodawców Polskich
24. Aleksander Steinhoff - wiceprezydent
25. Leszek Karwowski -
26. Marian Osuch - wiceprezydent
27. Henryk Zbigniew Wilk - wiceprezydent
28. Jerzy Bartnik - prezes Związku Rzemiosła Polskiego
29. Jan Klimek - z-ca prezesa zarządu
30. Wojciech Malczyk -
31. Piotr Pencak -
32. Andrzej Umiński -

Przedstawiciele powołani do udziału w pracach Komisji Trójstronnej

33. Antoni Janowski - prezes Związku Miast Polskich
34. Andrzej Pruszyński - prezydent Lublina
35. Mariusz Poznański - przew. Związku Gmin Wiejskich RP
36. Andrzej S. Bratkowski - w-ce prezes NBP
37. Janusz Witkowski - w-ce prezes Głównego Urzędu Statystycznego

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

„LOT-Medical”
zaprasza

Zapraszamy do zapisania się do Praktyki Lekarza Rodzinnego w Przychodni Zdrowia „Lot-Medical” przy PZL-Świdnik. Zatrudniamy specjalistę medycyny rodzinnej, lekarzy medycyny pracy oraz lekarzy innych specjalności, m.in.: okuliste, laryngologa, neurologa, dermatologa, ginekologa i ortopeda.

Dysponujemy niezbędnym zapleczem diagnostycznym - rehabilitacyjnym: laboratorium analitycznym z komputerowym analizatorem do badań biochemicznych krwi i badania moczu, pracownią RTG, USG, EKG, audiometrii, aparatem komputerowego badania wzroku. Istnieje również możliwość korzystania z zabiegów rehabilitacyjnych w pomieszczeniach fizyko- i kinetycznych.

Praktyka Lekarza Rodzinnego czynna jest w dni powszednie w godz. 8-18. Poza godzinami pracy przychodni pacjenci mogą zgłaszać się po poradę do pogotowia ratunkowego przy ul. Niepodległości 2. Udzielamy również porad w ramach wizyt domowych.

R-83

Przychodnia Zdrowia
„LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie
badań profilaktycznych w ciągu 1 dnia.

Odpłatność uzależniona
od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska,
a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 751-25-41

lub 751-20-61, wew. 55-81.

R-84

WOLONTARIUSZE

Chętnych do udziału w Wielkiej Orkiestrze
Świątecznej Pomocy zaprasza Sztab W.O.S.P.
Klub Muzyczny - stara Iskra
w godz. 15.00 - 17.00, tel. 0 601 984-703

Zapraszamy serdecznie na:

Andrzejki, Sylwestra

wesela, komunie,

przyjęcia okolicznościowe

Informacje i rezerwacja:

Restauracja PIK

Świdnik ul. Kruczkowskiego 6a,

tel. 468 89 59 po 20.00. Organizujemy WESELA, przyjęcia okolicznościowe

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych

Przygotowywanie potraw na zamówienie

w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26

i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00

Tanie abonamenty obiadów

SP 2, SP 3, SP 7

R-11

PROMOCYJNE ZESTAWY KOMPUTEROWE
WYKORZYSTAJ ULGĘ PODATKOWĄ NA POMOCE NAUKOWE!

Z tym kuponem
3% rabatu
na komputery
i akcesoria

DURON 900 MHz - 2260 zł

ATHLON 1,2 GHz - 2940 zł

Procesor
Płyta
Pamięć RAM
Dysk
Karta grafiki
Monitor

AMD DURON 900 MHz
VIA KT 133 + karta muzyczna
DIMM 128 MB 133 MHz
40 GB/5400 UDMA 100
Zintegrowana na płycie
15" plamka 0,28 LR NI

AMD K7 ATHLON 1,2 GH
VIA KT 133 + karta muzyczna
DIMM 256 MB 133 MHz
40 GB/5400 UDMA 100
64 MB GEFORCE 2MX
17" plamka 0,26 TCO95

Oraz: Obudowa ATX, CD-ROM LG x 52, FDD 1.44, klawiatura, mysz A4 Tech PS/2, mouse pad.

PC-BEST Świdnik s.c. ul. Raclawicka 38-44 (Dom Rzemiosła), tel. 4680383

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

Sprzedam Citroen Saxo 1,4 r. prod. 1997, 61 tys. km, wyposażony, serwisowany. Tel. 468-89-64. B-1588

Poszukuję kawalerki do wynajęcia w Świdniku. Tel. 751-20-97. B-1589

Sprzedam lub wynajmę garaż murowany z kanałem przy ul. Kusińskiego. Tel. 467-02-28. B-1590

Urządzenie do pieczenia i ubijania rurek z bita śmietaną, cena ok. 1.000 zł. Tel. 751-33-93, 751-23-40. B-1591

Kożuch damski beżowy, ładny, lekki, w b. dobrym stanie, cena 250 zł. Tel. 751-23-40, 751-33-93. B-1592

Futro damskie długie, ładne, (tchórzofretki) w b. dobrym stanie + czapka i skórki gratis, cena ok. 5500 zł. Tel. 751-23-40, 751-33-93. B-1593

Sprzedam monitor do komputera. Tel. 468-91-38. B-1594

Mieszkanie 35,1 mkw. sprzedam lub zamienię na większe. Tel. 468-52-89. B-1595

Pilnie sprzedam dwupokojowe mieszkanie, 50 mkw. Tel. 468-79-05. B-1596

Sprzedam działkę rolną o pow. 0,58 ha, położoną za WSK. Świdnik, Niepodległości 21/52 (10.00 - 13.00). B-1597

Sprzedam ładę 2107 - 1300, 1987 r., benzyna, hak, solidnie utrzymana. Tel. 751-27-36. B-1598

Mam do wynajęcia mieszkanie, Świdnik Wschód, I piętro, 60 mkw., umeblowane. Tel. 468-88-67. B-1599

Wynajmę mieszkanie 51 mkw., 2 pokoje z kuchnią w Świdniku. Tel. 468-18-59. B-1600

Sprzedam wózek spacerowy, rozkładany do spania, budka, folia przeciwdeszczowa. Tel. 468-13-61. B-1601

Przyjmę lub kupię używany duży stół (rozsuwany). Tel. 721-72-77. B-1602

Sprzedam rower rehabilitacyjny, nowy, na gwarancji, licznik elektroniczny, zużycie kalorii, pomiar tętna. Tel. 468-11-09. B-1603

Sprzedam komputer (komplet) z monitorem i nagrywką (Pentium 400) z kartą sieciową, stan b. dobry. Tel. 468-38-81. B-1604

48 mkw. własnościowe, po kapitalnym remoncie, III p., zamienie mniejsze, p. I lub parter. Tel. 751-58-16. B-1605

Sprzedam działkę 21 arową w Krępcu, przy zalewie. Tel. 759-56-53. B-1606

Sprzedam działkę budowlaną w Nowym Krępcu. Tel. 759-56-53. B-1607

Sprzedam mieszkanie 48 mkw., 2 pokoje, III piętro. Tel. 468-40-30. B-1608

Sprzedam mieszkanie 47 mkw., 2 pokoje, III piętro. Tel. 468-21-71. B-1609

Język angielski - korepetycje, tanio, solidnie, bezstresowo. Tel. 468-14-92. B-1610

Sprzedam tanio mało używany zlewozmywak, nakładany, dwukomorowy, nierdzewny, syfon, baterie. Tel. 751-21-01. B-1611

Sprzedam trzydziści płyt terapeutycznych, 30 x 30, bez, róż. Tel. 751-21-01. B-1612

Sprzedam mieszkanie M-4, 60,5 mkw., III/IV, cena 95.000 zł. Tel. 468-31-31. B-1613

Garaż ok. 25 mkw. z możliwością adaptacji strychu nad garażem sprzedam, cena 25 tys. zł + działka wyasfaltowana lub cały budynek. Świdnik, ul. Targowa 23. Tel. 0 602 698-798, 721-72-38 wieczorem. D-115

Filmowanie. Tel. 468-79-83, 0603 663-242. D-104

Lakiernia proszkowa - usługi. Tel. 468-52-44. D-112

Filmowanie profesjonalne. Tel. 751-57-76. D-68

Zarząd
Miasta Świdnika

Ogłasza przetarg ustny, nieograniczony na wydzierżawienie nieruchomości oznaczonej nr ewid. 1160/2 o pow. ogóln. 167 mkw., położonej w Świdniku przy ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, z przeznaczeniem pod lokalizację 11 pawilonów handlowych.

Przedmiotowa nieruchomość posiada pełne uzbrojenie.

Cena wywoławcza za dzierżawę 1 mkw. wynosi 20,00 zł + 22% VAT miesięcznie.

Wadium wynosi 300 zł za miejsce pod 1 pawilon handlowy.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 grudnia o godz. 10.00 w tut. Urzędzie pok. 23. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do 14 grudnia 2001 roku na konto Urzędu Miejskiego w Świdniku Bank PEKAŌ S.A. Oddział w Świdniku nr 10701353-5500-2321-81093. Wadium należy wpłacić z zaznaczeniem nr lokalizacji pawilonu tj. od 1 do 11.

Wadium uczestnika, który przetarg wygra wlicza się na poczet przyszłej opłaty dzierżawnej.

W razie uchylenia się uczestnika od podpisania umowy dzierżawy wadium ulegnie prepałkowi. Wszelkie koszty związane z budową pawilonów handlowych ponosi dzierżawca.

Bilans informacji udziela Wydział Urbanistyczny i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Świdniku, tel. 468-66-60 lub 468-66-61.

Bilans informacji udziela Wydział Urbanistyczny i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Świdniku, tel. 468-66-60 lub 468-66-61.

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia

Wydajemy rachunki

R-1



Biskupice-szkola z tradycjami

Mogą śmiało wchodzić do Europy

Hello, what's your name? Śpiewali dzieci z pierwszej klasy, w przygotowanym programie artystycznym na uroczystości ślubowania na uczniów, podczas święta szkoły w Zespole Placówek Oświatowych im. Stefana Batorego w Biskupicach. Święto szkoły związane z odsłonięciem i poświęceniem portretu Stefana Batorego patrona szkoły, odbyło się 14 listopada. Szkoła imię otrzymała w 1933 roku w 400-lecie urodzin króla.

Uroczystość odsłonięcia portretu rozpoczęła się mszą świętą w kościele pw. św. Stanisława Biskupa, którą celebrował ks. kanonik Zbigniew Stasiński. Ksiądz kanonik złożył życzenia nauczycielom, dzieciom i ich rodzicom oraz wszystkim, którzy tę szkołę tworzą, by ich trud wydał jak najwspier-

retu patrona dokonał jego autor Andrzej Charytanowicz, a poświęcenia ks. Zbigniew Stasiński. W świetlicy, po uroczystości ślubowania pierwszoklasistów, wręczono nagrody zwycięzcom konkursu wiedzy o patronie szkoły i konkursu plastycznego. Goście mogli też obejrzeć wernisaż prac plastycz-



nialsze owoce, kształcił umysły, a zdobyta wiedza służyła wspólnemu dobru. Oczywiście. Po mszy św. uczestnicy uroczystości powrócili do szkoły, w której wspólnie świętowano. Odsłonięcia por-

nych uczniów pod tytułem „Stefan Batory-Nasz Patron”. W święcie szkoły uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych Biskupie i Trawniki z wójtem Trawnikiem Jerzym Szpakowskim,



wizytator Alicja Ciszek-Roskal, dyrektorzy szkół. W ważnych wydarzeniach uczestniczą przedstawiciele Państwowej Szkoły Mistrzostwa Sportowego im. Stefana Batorego w Lublinie, z którą szkoła w Biskupicach współpracuje od 1935 roku. Podobnie było i tym razem. Z dyrektorem szkoły, Marią Szmajdą, przybyli przedstawiciele młodzieży z poczem sztafety.

Dyrektor szkoły w Biskupicach, Krystyna Galińska, nawiązując do uroczystości otwarcia w 1999 roku nowej szkoły, której budowa możliwa była dzięki pomocy Rady Gminy, władz samorządowych i osobistego zaangażowania wójta Trawniki, Jerzego Szpakowskiego, powiedziała: „Jesteśmy placówką przyjazną uczniowi i przedmiotowi, wspierającą ich rozwój. Chcemy kształtować człowieka ciekawego świata, twórcę, odważnego i tolerancyjnego. Pragniemy przygotować go do życia w społeczności szkolnej i w świecie. W pracy wychowawczej naszą inspiracją są tradycje regionalne, narodowe, kultura chrześcijańska oraz bogata historia naszej placówki”.

W Zespole Placówek Oświatowych w Biskupicach uczy się 153 uczniów, w przedszkolu 32. Szkoła ma profesjonalną pracownię informatyczną z dostępem do internetu, w której znajduje się 10 komputerów. Nauczanie informatyki, podobnie jak języka angielskiego rozpoczyna się w pierwszej klasie. Wójt Jerzy Szpakowski, życząc młodzieży wspaniałych wyników, powiedział, że jest spokojny o przyszłość Biskupic, które z tak dobrze przygotowaną młodzieżą mogą śmiało wchodzić do Europy. Obiecał też, że rozwiąże największą bolączkę szkoły, brak sali gimnastycznej, bo ma już pomysł jak to zrealizować.

Uroczystość zakończyła się poczęstunkiem przygotowanym przez rodziców.

iw

Siła wiejskich szkół

Uroczystość otwarcia Izby Tradycji Ludowej w Szkole Podstawowej w Oleśnikach wzbudziła zainteresowanie wielu gości. Dyrektor szkoły, pani Teresa Kowalczyk zorganizowała ją 9 listopada - w święto szkoły, 111. rocznicę śmierci jej patrona - księdza Piotra Ściegiennego.

Wśród zaproszonych gości byli przedstawiciele kuratorium, radni gminy Trawniki, dyrektorzy innych szkół i mieszkańcy Oleśnik. Imprezie towarzyszyła wystawa dzieł - obrazów i rzeźb miejscowych ludowych artystów - Zbigniewa Pawluczuka i Kazimierza Pawelca.

Obchody święta szkoły uświetnił program artystyczny. Jako pierwsza wystąpiła sopranistka Grażyna Laskowska z Lublina. Zaspiewała utwory Stanisława Moniuszki i Mieczysława Karłowicza - fragmenty muzyki klasycznej, korzeniami sięgającej tradycji ludowej. Uczniowie szkoły w Oleśnikach rów-



Miniskansen w Oleśnikach

Izba Tradycji Ludowej to sala lekcyjna, przemieniona w miniaturowy skansen. Znajdują się tam dawne przedmioty użytkowe i ozdobne, zebrane lub wypożyczone przez okolicznych mieszkańców. Niektóre z nich zbierane były przez drużyny harcerskie już w latach siedemdziesiątych. Teraz kolekcja ta znacznie się powiększyła. Po uroczystym przecięciu wstęgi goście mogli oglądać przedmioty służące do przygotowywania pożywienia, wyrobu lnu, imitację wnętrza mieszkalnego, fragment izby i kuchni. Maśnica, kołowrotek, kołyska, etażerka, stare radio, helmy żołnierzy niemieckich i radzieckich, fotografie dworu - niektóre z tych przedmiotów liczą sobie nawet ponad sto lat. W urządzeniu Izby pomagał, służąc fachową radą, dyrektor Muzeum Wsi Lubelskiej.

- W epoce globalizacji zacierają się różnice kulturowe krajów i regionów. Chcemy ocalić od zapomnienia tożsamość małych ojczyzn, kultywować tradycje lokalne, krzewić wartości patriotyczne i chrześcijańskie - mówiła dyrektor szkoły, Teresa Kowalczyk, otwierając uroczystość. Podkreślała znaczenie wychowawcze edukacji regionalnej i przypominała historyczną przeszłość Oleśnik.

niez przygotowali swój występ - piosenki ludowe, deklamacje wierszy o tej tematyce i skecz, wykorzystujący gwary wiejską, który najbardziej spodobał się publiczności. Szeroki repertuar pieśni ludowych zaprezentowały chóry śpiewające z Oleśnik i Trawniki. Utwór, przebiegiemśiadny „Hej, sokoly” porwał do tańca nie tylko najmłodszą część widowni.

Dla gości przygotowano przyjęcie. Miejscowe gospodynie przyrządziły prawdziwy chłopski poczęstunek. Na stole stał smalec, swojska wędlina, ogórki kiszzone, ćwikła, barszcz z kulebiaczkami, napój ziołowy, chrzan z marchewką i pierogi po oleśnicku. Na deser goście mogli skosztować przepysznych ciast i soczystych, świeżych jabłek.

Szkoła w Oleśnikach zdecydowanie wyróżnia się spośród innych szkół wiejskich. Choć uczy tu nie wiele dzieci, ma duży, niedawno rozbudowany budynek, salę gimnastyczną z prawdziwym zdarzeniem, ale przede wszystkim - jest ośrodkiem kultury, który promieniuje na całą okolicę. - Na wiosnę chcemy zorganizować Festiwal Pieśni Ludowej i Patriotycznej - mówiła dyrektor Teresa Kowalczyk.

Anna Ziolkowska

III Mistrzostwa Klubów Sportowych w halowej piłce nożnej

W rekordowej obsadzie

W najbliższą niedzielę po raz trzeci odbędą się mistrzostwa klubów sportowych Powiatu Świdnickiego w halowej piłce nożnej. Tym razem miejscem zmagania futbolistów będzie hala sportowa przy Szkole Podstawowej nr 7 w Świdniku. Zawody zostaną rozegrane w rekordowej obsadzie. Na zaproszenie organizatora, którym jest Starostwo Powiatowe odpowiedziało aż dwanaście klubów.

Spśród działających na terenie naszego powiatu zabraknie jedynie Ludowych Klubów Sportowych z Trawniki i Biskupie oraz co może być dla niektórych zaskoczeniem... czwartoligowych piłkarzy Gminno-Powiatowego Towarzystwa Sportowego Avia. Faza eliminacyjna, systemem każdy z każdym, zostanie przeprowadzona w trzech czterospisowych grupach. Grupa „A”: Świdniczanka, Huragan Siostrzytów, RKS Rybczewice, Selek Świdnik. Grupa „B”: LKS Wierchowiska, Perla Melgiew, Sokół Świdnik, Oleśnia Oleśniki. Grupa „C”: Piskovia Piaski, Vir Dorohucz, Meandra Dorohucz, Met-Kol Świdnik. W pierwszym meczu o godz. 10.00 zmierzą się piłkarze Świdniczanki i Huraganu. Do ćwierćfinałów awansują po dwa najlepsze zespoły z każdej grupy oraz dwa z trzecich miejsc z najlepszym bilansem punktowym. Szczegółowy regulamin i terminarz spotkań znajduje się w programie turnieju, który będzie można otrzymać podczas zawodów w hali SP 7. Wstęp wolny.

Mistrzostwa szachistów

Gminny Ośrodek Kultury w Trawnikach był miejscem tegorocznej rywalizacji szachistów podczas drugich mistrzostw dla mieszkańców Powiatu Świdnickiego. Organizatorami zawodów były: Klub Szachowy „Huzar” i Starostwo Powiatowe w Świdniku.

Uczestnicy rywalizowali w dwóch kategoriach wiekowych juniorów i seniorów. Wśród zawodników do lat 18 zwyciężyła Gabriela Maciejewska z Siostrzytowa, uczennica Gimnazjum w Trawnikach. W grupie chłopców najlepszy okazał się świdniczaniek Wojciech Mazur, który pokonał w dogrywce Marcina Chrzana z Trawniki. Trzecie miejsce zajął także reprezentant gospodarzy Alan Damuś. Wśród seniorów o zwycięstwie również decydo-

wała dogrywka. Wygrał Eugeniusz Mazur, drugą pozycję zajął Robert Tusiński, a trzecią Krzysztof Furmaniuk. W kategorii seniorów pierwsze miejsce zajęła Katarzyna Martyna z Trawniki. Najlepsi otrzymali pamiątkowe puchary i dyplomy. W imieniu Starostwa wręczała je Beata Stasiak, Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Świdniku.

jack

Przegląd spektakli dziecięcych

Trawnickskie tradycje teatralne

17 listopada w Gminnym Ośrodku Kultury w Trawnikach odbyła się IV edycja Jesiennych Spotkań Teatralnych, organizowanych pod patronatem starostwa świdnickiego. Wystąpili na niej teatralne zespoły dziecięce z Lublina, Świdnika, Trawniki, Piotrowic i Kraśnika. Widzowie mogli zobaczyć także warsztaty z pantomimy, recital piosenek poetyckiej oraz wziąć udział w tańcach integracyjnych. Skąd wziąć się pomysły takiej imprezy? To pytanie zadaliśmy Arkadiuszowi Jurkowi, organizatorowi festiwalu:

- Inspiracją do powstania tych spotkań był Wojewódzki Przegląd Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych w Lublinie. Od niego zaczęły się przeglądy, które nie miały na celu rywalizacji zespołów. Nie walczyliśmy o nagrody. Chodziło o to, żeby wystąpić, pokazać się, wymienić doświadczenia.

• Czy na festiwalu zawsze występują zespoły z dziecięcym repertuarem?

- Repertuar jest różny - czasami są zespoły i sztuki tylko dziecięce, czasem przeważa młodzieżowych. W tym roku mamy głównie grupy dziecięce. Pomyślałem sobie, że może uda nam się zarazić kogoś pasją do teatru, który, dając możliwość jakiejś ekspresji dzieciom, może uczynić życie bardziej bogatym i twórczym.

• Jak jest zainteresowanie publiczności w porównaniu z wcześniejszymi edycjami?

- Uczestnikami i widzami pierwszych spotkań były tylko i wyłącznie występujące zespoły. W tym roku mamy zorganizowane grupy uczniów,

które przyjeżdżają z całej okolicy. Były nawet dzieci z Zamościa.

• Jest pan instruktorem trawnickiej grupy teatralnej. Czy ten zespół powstał dla potrzeb festiwalu, czy też ma jakieś wcześniejsze tradycje?

- Zespół w Trawnikach działa już od dziesięciu lat. W swoim repertuarze ma zawsze spektakle lalkowe. Mam na swoim koncie szereg występów i nagród. Występowaliśmy na Festiwalu Najciekawszych Widoków w teatrze Hansa Christiana Andersena, na Ogólnopolskich Spotkaniach Lalkarzy, zdobyliśmy puchary na przeglądach powiatowych w Świdniku.

• Jak ocenia pan poziom tegorocznej imprezy?

- Myślę, że poziom przedstawień był całkiem dobry, jednak nie jest to najważniejsze. Nie był to konkurs i nie przyznawaliśmy nagród. Na widowni zasiadały głównie dzieci, które znakomicie bawili się przez cały dzień. To najlepiej

świadczy o poziomie występujących zespołów. Ja sam uważam tegoroczne spotkanie za udane. Z roku na rok są one coraz lepsze. Mam nadzieję, że za rok będą jeszcze ciekawsze.

Anna Ziolkowska

Pomóż dzieciom przetrwać zimą!

Montex w Świdniku

W ramach corocznej akcji „Pomóż dzieciom przetrwać zimą” we wtorek 4 grudnia br. w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 7 w Świdniku gościć będą pierwszoligowe szczypiornistki lubelskie Montexu. Najlepszy żeński zespół naszego kraju rozegra pokazowy dwumecz. W pierwszej części lubliński mierzą się z Montexem II, a w drugiej z drużyną KMKS Kraśnik. W przerwach na parkiecie zaprezentują się zawodniczki Klubu Taekwondo „Dan” Świdnik oraz grupy tanecznej „Eteja” z Lublina. Bilet wstępu do hali będą tradycyjnie słodkie, które trafią do najbardziej potrzebujących dzieci.

„Głos Świdnika” u wróżki Targi magii i niezwykłości

Festiwal medycyny naturalnej, wróżb i niezwykłości - trudno nie zareagować na tak ekscytującą nazwę imprezy. Z podobnego założenia wyszło wielu świdniczan, którzy przez dwa dni minionego weekendu korzystali z pomocy bioenergoterapeutów, wróżek, irydiologów i masażystów. Jednak po wejściu do Szkoły Podstawowej nr 3, gdzie odbywały się targi niezwykłości, panie, bo to głównie one skorzystały z zaproszenia, kierowały pierwsze kroki do kolorowych, przyciągających oczy stoisk z biżuterią, minerałami, talizmanami oraz do stoisk z kosmetykami. Najczęściej kupowanymi specyfikami były grejpfrutowe środki uodporniające i odchudzające. Przy wyborze biżuterii i talizmanów decyzja była trudniejsza: kupić koraliki, wisior z kryształu górskiego czy agatu, kamień likwidujący bóle głowy czy wspomagający leczenie anemii?

Właścicielka stoiska doradziła zakup chińskich monet szczęścia. Muszą być minimum trzy monety lub wielokrotność trzech, związane czerwoną wstążką. Położone w miejscu, gdzie przechowywana jest gotówka, na przykład w sejfie lub portmonetce, zapewniają pomyślność finansową.

- Warto też kupić kryształ tęczowy, który wzmacnia energetycznie - mówi obsługująca stoisko kobieta. - Jak wszystkie kwarcy, dobrze trzymać go w pobliżu kucharek mikrofalowych, komputerów, telewizorów gdyż pochłaniają szkodliwe promieniowanie. Przyda się też na biwaku, bo umieszczony w pojemnikach z żywnością dłużej zachowa jej świeżość. Kamień powinno dobierać się intuicyjnie, na przykład teraz noszę pierścionek z ametystem, bo cierpię na migreny, a za jakiś czas mam nieprzepartą chęć na wisior z granatem. Okazuje się, że było to spowodowane problemami z niedokrwiistością. Kamienie wchłaniają złą energię i co jakiś czas należy je z niej oczyszczać. Biżuterię wystarczy kłaść jak najczęściej na stole lub na pewien czas umieścić w pojemniku z czystym piaskiem rzeczonym. Kamienie nieoprawione należy przez kilka chwil obmywać pod bieżącą, chłodną wodą.

Sporym powodzeniem cieszył się pochodzący z Mongolii lekarz, specjalista medycyny naturalnej. Stawiał diagnozę bez użycia stetoskopu czy aparatu do mierzenia ciśnienia. Natomiast badał puls, badawczo patrzył w oczy, oglądał uszy.

- Opierając się na wyglądzie tęczówki, w której są projekcje narządów wewnętrznych człowieka, jestem w stanie powiedzieć na co dana osoba chorowała, choruje lub będzie chorować - twierdzi D. Davaadorj. - Jeżeli potrzeba, kieruję pacjenta na badania specjalistyczne. Lecząc, łączę wiadomości medycyny naturalnej i konwencjonalnej, gdyż

używały kryształowych kul i nie miały czarnych kotów, a jedynie świece i karty. Udało mi się natomiast porozmawiać ze Stefanem Chłostą, bioenergoterapeutą, uzdrowicielem, chiromantą, jasnovidem.

- Kiedy zorientował się Pan o swych niezwykłych zdolnościach?

- Już kiedy byłem małym chłopakiem, uczniem szkoły podstawowej, moi koledzy przychodzili do mnie, gdy któryś spadł z roweru czy potknął się na ulicy. Potrzebałem bowiem miejsce ręką i przechodziło. Podobnie udało mi się uleczyć chorą siostrę. Któregoś dnia pomogłem wróblowi utrzonemu z procy przez kolegów. Niektórzy śmiali się ze mnie i przezywali Stefan-czarownik. Zdolności bioenergoterapeutyczne wykorzystywałem podczas służby wojskowej. Nie musiałem chodzić na ćwiczenia, bo leczyłem dowódców i ich rodziny.

Stopniowo rozwijałem swoje zdolności. Właściwie cały czas się uczę, dużo czytam na temat ludzkiego organizmu. Szukam nowych sposobów uzdrawiania. Sprządam lecznicze mieszanki ziołowe. Leczę dotęmiem i wzrokiem, wróżę z ręki. Pomagam ludziom, czasem ich zwierzętom. Zdarza się, że lecę bez bezpośredniego kontaktu z chorym, a jedynie na podstawie fotografii. Ostatnio pomagałem w ten sposób wyjść z uzależnienia alkoholowego i narkotycznego. Niedawno zacząłem prowadzić książkę, w której zapisuję rodzaj schorzeń i wszelkie przypadki uzdrowień za pomocą moich zdolności. Oprócz dramatycznych sytuacji, ciężkich

chorób są tam także zapiski dotyczące sytuacji prawie humorystycznych, bo na przykład moi sąsiedzi przychodzą do mnie, gdy się pokłócą. Wystarczy, że pobędę kilka minut w mojej obecności a złość im mija i wracają do domu w najlepszej zgodzie.

- Pomaga Pan obcym osobom, czy to samo może

Pan zrobić dla siebie i swojej rodziny? - Ja nie choruję. Staram się prowadzić zdrowy styl życia. Racjonalnie się odżywiam. Prawie nie jadę mięsa. Wolę warzywa, szczególnie seler oraz inne rośliny, między innymi pokrzywę, lodyżki kwiatu mleczka. Młodsza córka odziedziczyła zdolności bioenergoterapeutyczne. Staram się to w niej rozwijać.

jać. Uczę ją uzdrawiania za pomocą kolorów. To jednak jeszcze dla niej za trudne, gdyż jest jeszcze bardzo młoda, chodzi dopiero do szkoły podstawowej.

Próbowałem wykorzystać swoje zdolności przy grze w totolotka. Przy ustalaniu szczęśliwych numerów wspomagałem się wahadłem. Próbowałem tworzyć systemy. Zużyłem na to cały 100-kartkowy zeszyt. Ale ciągle powtarza się ta sama sytuacja. Udać mi się nie udało. Niestety, przy ustalaniu kolejnych, następuję w mojej głowie dziwna blokada.

Anna Konopka



Fot. Sławomir Socha

Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się Violetta Czech, wróżka z Łodzi, potrafiąca czytać przyszłość z kart i dłoni. - Wróżenie to tradycja rodzinna, przechodząca z pokolenia na pokolenie - mówi pani Violetta. Swoje zdolności odkryłam w szkole podstawowej i nie rozwijałabym ich, gdyby moje przepowiednie się nie sprawdzały.

Pani Violetta twierdzi, że ludzie nie tyle potrzebują wróżenia, co duchowego wsparcia i porady. Z reguły są zagubieni i nie wiedzą jak sobie pomóc. Z tego powodu profesja wróżki ma dużo wspólnego z pracą psychoterapeuty. - G, którym pomagam, wracają i dziękują mi - dodaje wróżka.

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

P.U.K. Sp. z o.o.
PUNKT USŁUGOWY nr 6
Świdnik al. Lotników Polskich 18
Punkt usługowy:
tel. 751-26-42 7.00 - 15.00
744-50-31 dyż. całonocowy
chłodnia - gratis

R-111

R-15

Boa dusiciel zamiast czarnego kota
Czarownice wróżyły z wosku



Andrzejkowe szaleństwa

Przypominamy, dziś wieczór andrzejkowy. Ostatni moment, aby zakosztować tanecznego szaleństwa przed postem, i jak tradycja nakazuje, wywróżyć sobie jaki będzie nadchodzący rok.

Najmłodszy świdniczanin przeżywał już takie atrakcje 22 listopada w Spółdzielcu Domu Kultury. Specjalnie na wieczór andrzejkowy przyleciały z Łysej Góry trzy czarownice (na zdjęciu obok, wcieliły się w nie: Daria Wójcik, Katarzyna Ścibior i Kamila Pożniakow), aby pomóc odczytywać tajemnice zaklęte w dziwnych kształtach lanego wosku. Wróżyły także z obierek i organizowały konkurs tańców na miotle.

Jak na wieczór andrzejkowy przystało zaprezentował się także prawdziwy mag - Bartłomiej Gorzkowski, z zawodu iluzjonista i miłośnik zwierząt. Na jego ramieniu nie wypooczywał jednak czarny kot, lecz - boa dusiciel. Egzotyczny gad, zwany pieszczotliwie przez właściciela Grzesiem natychmiast został ulubieńcem wszystkich dzieci, które były ogromnie zaskoczone, że skóra węży jest sucha i przyjemna w dotyku (zdjęcie powyżej).

Rozstrzygnięto również konkurs plastyczny pt. „Twórcze zmagania Baby Jagi” zorganizowany przez SDK dla uczniów świdnickich szkół. Grand Prix, czyli tort ufundowany

przez cukiernię Pelagii Buchajskiej zdobyła Sylwia Mazurek.

Wszystkie dzieci, zarówno te, które brały udział w konkursie jak i te, które tylko uczestniczyły w andrzejkowej zabawie wróciły do swych domów obdarowane przez organizatorów słodyczkami, maskotkami i drobnymi upominkami. (sls) fot. Sławomir Socha



BIURO RACHUNKOWE

- Książki przychodów i rozchodów
- rozliczenia z ZUS i US
- ryczałt
- sprawy kadrowo-pracownicze

Tel. 0 692 276-663

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej CENTRUM MEDYCZNE INTER-MED s.c. PRAKTYKA LEKARZA RODZINNEGO

21-040 Świdnik, ul. Kruczkowskiego 6 A
tel. (0-81) 468-35-35

Praktyka Lekarza Rodzinnego zaprasza na:

Bezpłatne konsultacje specjalistyczne

dla pacjentów Praktyki Lekarza Rodzinnego Inter-Med

Uprzejmie prosimy o wcześniejszą rejestrację telefoniczną lub bezpośredni kontakt

GODZINY PRZYJĘĆ od poniedziałku do piątku 8-18
w soboty 8-12

Opiekę medyczną zapewnia zespół doświadczonych i wysoko wykwalifikowanych lekarzy i pielęgniarek.

PRZYJMUJEMY ZAPISY - ZAPRASZAMY

20% zniżki za wizyty u specjalistów
w Prywatnym Centrum Medycznym „Inter-Med”
dla pacjentów Praktyki Lekarza Rodzinnego „Inter-Med”.

R-5

Osiedle „Polesie”

mieszkania nowe i w budowie
garaże, lokale usługowe (raty)

Biuro sprzedaży mieszkań:

Świdnik, ul. Stachonia 2 (w nowo oddanym budynku)
tel. 469-23-66

czynne codziennie w godz. 10-18,

soboty i niedziele 10-16

inwestor: KAMBUD sp. z o.o.

20-029 Lublin ul. M. Curie - Skłodowskiej 3

Tel. 441-12-22

